

Sygn. akt XII C 1025/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie następującym:

SSO Hanna Flisikowska

st.sekr.sąd. A. K.

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 58.500,00 złotych (pięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.800 złotych od dnia 21.02.2012r. do dnia 31.12.2015r. i dalej od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty jako ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz od kwoty 54.700 złotych od dnia 24.05.2016r. do dnia zapłaty jako ustawowymi odsetkami za opóźnienie.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 2.887,58 złotych (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt siedem złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.166,84 złotych od dnia 21.02.2012r. do dnia 31.12.2015r. i dalej od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty jako ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz od kwoty 1.720,74 złotych od dnia 24.05.2016r. do dnia zapłaty jako ustawowymi odsetkami za opóźnienie.
3. Oddala powództwo w pozostałej części.
4. Koszty procesu stosunkowo rozdziela w ten sposób, że obciąża nimi powoda w 26 %, a pozwanego w pozostałych 74%, przy czym szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

SSO Hanna Flisikowska

XII C 1025 / 16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31.07.2013 r. powód A. M. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 3.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 1.166,84 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 r., oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Swoje roszczenia powód wywodził z tego, że dnia 05.09.2011 r. podczas treningu kolarskiego w Ś. uległ wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez kierującego pojazdem marki J. nr rej. (...). Wyjaśniono, że odpowiedzialność pozwanej wynika z faktu, że kierujący pojazdem mechanicznym posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W.. Powód szczegółowo opisał zakres odniesionych obrażeń oraz przebieg leczenia. Powód wskazał, że w wyniku wypadku któremu uległ, doznał znacznych cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Powód podał, iż przed wypadkiem zawodowo trenował kolarstwo, wiązał z

tym swoją przyszłość i osiągał w tej dziedzinie znaczne sukcesy. Wypadek spowodował, że powód nie może wrócić do wyników osiąganych przed wypadkiem, co załamało jego karierę sportową. Przed wniesieniem powództwa powód reprezentowany przez P. M. (1) zgłosił swoje roszczenia wobec (...) S.A. w W., domagając się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 357.600,00 zł oraz zwrotu min. kosztów leczenia, dojazdów, opieki osób trzecich. (k. 3-7, k. 31-46).

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana nie kwestionowała, że kierujący, który spowodował wypadek z udziałem powoda był u pozwanej ubezpieczony. Pozwana wskazała, że na skutek tego wypadku wypłaciła powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 6.500,00 zł, 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Pozwana zakwestionowała twierdzenia powoda o rozległości uszczerbku na zdrowiu i wskazała, że według niej zadośćuczynienie wypłacone powodowi zrekompensowało wszystkie doznane przez niego krzywdy, rozmiar kalectwa, trwałość następstw, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym oraz prognozy na przyszłość. Pozwana zakwestionowała zasadność ponoszenia kosztów dojazdów samochodem z miejsca zamieszkania do szkoły (k. 16, k. 78-80).

Pismem z dnia 19.02.2015 r. powód rozszerzył powództwo w części dotyczącej zadośćuczynienia za doznaną w wyniku zdarzenia krzywdę do kwoty 44.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 r. do dnia zapłaty uzasadniając, że zadośćuczynienie powinno oscylować wokół kwoty co najmniej 51.000,00 zł, pomniejszone o dokonaną przez pozwanego wpłatę w wysokości 6.500,00 zł. Powód podał, że znacznie bardziej przeżył wypadek nie tylko z uwagi na to, że nie może powrócić do pełnej sprawności, ale też ze względu na nagłe załamanie się jego kariery sportowej. (k.172-173). Powód rozszerzył też powództwo w części dotyczącej odszkodowania, domagając się od powódki kwoty 1.910,00 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na zakup sprzętu rehabilitacyjnego oraz kwoty 494,20 zł tytułem zwrotu kosztów konsultacji medycznych oraz opłaty za wstęp na basen. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania i kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (k. 183-184).

Pismem z dnia 18.05.2016 r. (k.278-281) powód ponownie rozszerzył powództwo w zakresie zadośćuczynienia wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 78.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami (zdaniem powoda zadośćuczynienie winno wynosić co najmniej 85.000,00 zł pomniejszone o 6.500,00 zł wypłacone przez pozwaną). Powód rozszerzył także powództwo w zakresie zwrotu kosztów opieki, domagając się kwoty 358,90 zł. Pozwana pismem z dnia 08.09.2016 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.310-311).

Tak ukształtowane stanowiska stron nie uległy zmianie do zakończenia procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawodowo od 2007 roku trenował w klubach (...) kolarstwo i osiągał liczne sukcesy, min. został wybrany przez (...) Związek (...) do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata w K. w październiku 2011r.. Miał bardzo wysoki poziom zawodowy bowiem w 2011 r. był pierwszy w klasyfikacji na całą Polskę w swojej kategorii wiekowej juniorów. W 2011r. zdobył także drugie wicemistrzostwo Polski w jeździe indywidualnej na czas i mistrzostwo Polski górskie. Miał też sukcesy zagraniczne np. we Francji gdzie zajmował dobre miejsca i wygrywał duże premie. Poza tym miał z uwagi na osiągnięcia sportowe stypendium od wójta w kwocie 500 zł miesięcznie i parotysięczne nagrody na koniec sezonu. We wrześniu 2011r. wrócił z Pucharu Świata w Szwajcarii. W dniu 05.09.2011 r. powód podczas treningu kolarskiego w miejscowości Ś. jadąc prawidłowo uległ wypadkowi komunikacyjnemu – został potrącony przez W. G. (1), kierującego pojazdem marki J.. Kierowca nie udzielił powodowi pierwszeństwa przejazdu. Sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(bezsporne a nadto dowód: dokumenty potwierdzające osiągnięcia sportowe powoda k. 58-62, notatka policji k. 18, druk zgłoszenia szkody k. 21 Akt szkody, zeznania powoda k. 343 i świadka P. M. (1) k.96).

Zarówno cierpienia fizyczne jak i psychiczne w pierwszych miesiącach po doznanych obrażeniach były duże. Z upływem czasu dolegliwości łagodniały w obydwu wymienionych sferach.

W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał uszkodzenia więzadeł pobocznych stawu kolanowego prawego II stopnia, rozlicznych urazów i otarć kolana prawego, biodra prawego, prawej ręki oraz łuku jarzmowego. Zdecydowano o unieruchomieniu gipsowym prawej kończyny dolnej na okres 4 tygodni. W tym okresie powód korzystał z pomocy osób trzecich w zwykłych czynnościach życia codziennego. Po zdjęciu gipsu w kolanie stwierdzono ciało wolne. Po wypadku powód odczuwał znaczne dolegliwości bólowe powodujące ograniczenie sprawności ruchowej, nie mógł stać na prawej nodze. Zdarzenie uniemożliwiło mu powrót do zawodowego kolarstwa, ponieważ do dziś przy większych obciążeniach i dłuższych trasach kolano boli. Przy zgięciu prawej nogi występuje deficyt ok 30° w porównaniu ze stroną przeciwną. Wypadek z dnia 05.09.2011 r. spowodował u powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w postaci niestabilności przednio-tylnej I°, niestabilności przednio-przyśrodkowej I° stawu kolanowego prawego, ograniczenia ruchów stawu kolanowego prawego i chondropatii rzepki prawej. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu wg punktu 156 wynosi zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku od 1% do 20%. Biegły ortopeda wskazał u powoda 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód cierpi na dolegliwości bólowe oraz dysfunkcję stawu kolanowego prawego. Ze względu na fizyczne urazy u powoda doszło do obniżenia się jakości życia. Poza cierpieniem fizycznym wykluczona jest możliwość powrotu powoda do zawodowego kolarstwa także powrót do wyników osiąganych przed wypadkiem jest całkowicie niemożliwy. Uświadomienie sobie przez powoda tych fatalnych skutków spowodowało zawieszenie realizowania jego celów życiowych oraz żal i zniechęcenie.

(dowód: zeznanie powoda k. 99, opinia biegłego ortopedy B. M. k. 120-122, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 193 zeznania świadka P. M. k.96).

W sferze stanu psychicznego powód po wypadku cierpi na psychotraumę. Skutkiem psychicznym wypadku jest długotrwały uszczerbek na zdrowiu w postaci zaburzenia procesów psychicznych, wynikającego z doznania psychotraumatycznego wypadku komunikacyjnego o charakterze przetrwałego zaburzenia adaptacyjnego egzystencjalno-depresyjnego z cechami (...). Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu wg tabeli norm oceny procentowej długotrwałego/trwałego uszczerbku na zdrowiu – załącznik do Zarządzenia Prezesa Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 22.12.2003 r. punkt 10, podpunkt 2 wynosi od 5% do 25%. Biegły psychiatra wskazał u powoda 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie jest to uszczerbek trwały przy, którym deficyt co do zdrowia psychicznego utrzymuje się na tym samym poziomie. Uszczerbek u powoda jest długotrwały bowiem obserwowana jest pewna poprawa funkcjonowania psychicznego. Nie było możliwości wyliczenia go na podstawie rozporządzenia MP i PS z 18.12.2012r. bowiem dotyczy ono konsekwencji w stanie psychicznym związanych z urazem czaszkowo – mózgowym, którego powód nie doznał więc zasadne było wyliczenie tego uszczerbku na podstawie w/w (...) SA ponieważ (...) SA był ubezpieczycielem co do powoda. Ten uszczerbek ten przejawia się między innymi rezygnacyjną postawą powoda, utratą przez niego woli walki, brakiem kreatywności w budowaniu własnej przyszłości. Zarówno subiektywna, jak i obiektywna ocena obniżonych fizycznych możliwości kontynuacji zawodowego kolarstwa, brak wiary w siebie a także lękowe antycypacje ewentualnych urazów czy utraty zdrowia stanowią przeszkodę do zawodowego uprawiania kolarstwa, czyniąc niemożliwym osiągnięcie wyników sportowych porównywalnych z osiągnięciami sprzed wypadku. Doznane urazy miały związek z dolegliwościami związanymi ze stanem psychicznym i mają wpływ na funkcjonowanie organizmu powoda w zakresie jego stanu psychicznego. Wpływ ten objawia się poprzez drażliwość, zaburzenia snu, wybuchy złości, trudności w koncentracji, nadmiernej czujności oraz wzmożonej reakcji zaskoczenia. Stan psychiczny powoda nie powoduje konieczności pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego.

(dowód: karta informacyjna k.23, dokumentacja medyczna k. 18-27, opinia biegłego psychologa W. G. k. 214-215, opinia biegłego psychiatry M. M. (1) 237-242, zeznania biegłej M. k.342, zeznania powoda k.343 i świadka P. M. k.96).

Koszty procesu diagnostyczno-leczniczego wyniosły 2.404,20 zł (konsultacja medyczna 450,00 zł k. 175, opłata za sprzęt rehabilitacyjny – 1.910,00 zł k. 174, opłata za pływanię – 44,20 zł k. 177). W okresie od 04.12.2011 r. do 09.12.2011 r. (k. 29) powód poddawał się zaleconym zabiegom rehabilitacyjnym. Nadto kupił sprzęt rehabilitacyjny celowy do odzyskania sprawności. Obrażenia powoda wymagały podjęcia leczenia ortopedycznego, wykonywania

badań diagnostycznych oraz stosowania rehabilitacji. Trwale następstwa urazu kolana wymagają odpowiedniego leczenia ortopedycznego i usprawniającego, w tym korzystania z roweru stacjonarnego i ławki treningowej. Konsultacje ortopedyczne i zalecana diagnostyka były celowe i zasadne.

(dowód: opinia biegłego ortopedy k. 121, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 193 zeznania powoda k.343)

Powód przed wypadkiem był osobą aktywną zarówno sportowo jak i towarzysko. Zawodowo trenował kolarstwo i uznawany był za ambitnego, bardzo perspektywicznego zawodnika. Po wypadku powód nie powrócił do zawodowego kolarstwa, był niezdolny do osiągnięcia wyników zbliżonych do tych przed wypadkiem. Obecnie powód nie wymaga ani pomocy osób trzecich w życiu codziennym ani stosowania leków przeciwbólowych.

(dowód: list referencyjny k. 49, opinia uzupełniająca lekarza ortopedy k. 193)

Powód w dniu 09.02.2012 r. zgłosił pozwanej (...) S.A. w W. szkodę. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powodowi kwotę 6.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie oraz kwotę 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu i kwotę 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich.

(okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonej do akt dokumentacji medycznej powoda, zeznań powoda oraz wymienionych opinii biegłych i ich zeznań.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda (k.343 w zw. z k. 99) odnośnie skutków zdarzenia, procesu leczenia i jego konsekwencji. Zdaniem Sądu, powód w swych zeznaniach przedstawił stan faktyczny, który znajduje odniesienie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie i koreluje także z zeznaniami świadka, dokumentacją (w tym przede wszystkim z dokumentacją medyczną) i z opiniami biegłych. Powód w ocenie Sadu wiarygodnie przedstawił przebieg wypadku, opisał konsekwencje wypadku dla jego zdrowia i życia, w tym szczegółowo przedstawił tryb życia przed zdarzeniem oraz po wypadku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. M. (1) (k. 98) jako, że były one spójne i logiczne i co istotne potwierdzały uznane przez Sąd za prawdziwe zeznania powoda i wiarygodne dla Sądu dokumenty.

Za wiarygodne i przydatne Sąd uznał opinie biegłych lek. med. B. M. oraz lek. med. M. M. (1). Za taką samą Sąd uznał opinię mgr W. G. (2), poza punktem 5 opinii w kwestii możliwości zawodowego uprawiania kolarstwa przez powoda, w tym osiągania wyników sportowych na co najmniej tym samym poziomie co przed wypadkiem (pod względem psychologicznym). Sąd uznał na podstawie całego materiału dowodowego że taka możliwość już nie istnieje zresztą biegły obwarował tą okoliczność warunkiem podjęcia przez powoda systematycznej psychoterapii indywidualnej i coachingu sportowego. Sam biegły jednakże nie dał żadnej gwarancji czy procentowego uprawdopodobnienia na ile te działania mogłyby odnieść pozytywny skutek bowiem cały czas istnieje fizyczna przeszkoda po urazie kolana powoda do osiągnięcia tego rezultatu. Sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. uznał, że zarówno opinie zasadnicze, jak i opinia uzupełniająca lek. med. B. M. są jasne, rzetelne i fachowe i jako takie w pełni przydatne dla celów dowodowych. Opinie zostały wykonane zgodnie z określoną tezą dowodową, na podstawie wnikliwej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz po przeprowadzonym badaniu medycznym powódki. Opinie odpowiadają na zadane pytania przez Sąd jak i powoda. Są rzeczowe, wewnętrznie spójne i sporządzone w sposób fachowy, zgodny z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i zawodowego biegłych. Opinie te pozwoliły na ustalenie zakresu obrażeń powoda odniesionych na skutek wypadku, wielkości trwałego uszczerbku na zdrowiu, dolegliwości związanych z wypadkiem, ich natężeniem, długością trwania i skutkami dla życia powoda. Wyprowadzone wnioski są logiczne i należycie uzasadnione przez co stanowiły podstawę niniejszego rozstrzygnięcia.

Złożona dokumentacja lekarska nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Strona pozwana kwestionowała tylko zasadność ponoszenia kosztów dojazdów samochodem od miejsca zamieszkania do szkoły.

Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne należało uznać za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Okoliczności samego zdarzenia, brak winy powoda oraz zastępcza odpowiedzialność odszkodowawcza za sprawcę nie były kwestionowane przez pozwaną.

Sąd zważył co następuje:

Żądania majątkowe powoda okazały się w zdecydowanie dużej części zasadne.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej (...) S.A. w W. wobec powoda poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym jest umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, którego kierowca spowodował wypadek. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W niniejszej sprawie pomiędzy stronami niesporna była zasada odpowiedzialności, a w związku z tym i stan faktyczny w części dotyczącej samego zdarzenia, to jest fakt zaistnienia wypadku, uczestnictwa w nim powoda, sprawstwa wypadku, czy też objęcia pojazdu kierowanego przez sprawcę ochroną ubezpieczeniową świadczoną przez stronę pozwaną. Przedmiotem sporu pomiędzy stronami stała się wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania.

Powód dochodził kwoty 78.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie to zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. naprawienie szkody niemajątkowej, tzw. krzywdy, może polegać m.in. na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej (zadośćuczynienia). Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej - jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - możliwe jest jedynie w sytuacjach unormowanych w art. 444 k.c. i 445 k.c., a w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r. sygn. akt II CSK 536/07 w odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wystąpiła z żądaniem wypłaty na jej rzecz kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, rozumianą jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia, w postaci powstania szpecących blizn, wyłączenia z normalnego trybu życia, konieczności korzystania z pomocy osób trzecich). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Zadośćuczynienie, w przeciwieństwie do odszkodowania, dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej wprost na określoną kwotę pieniężną. Trzeba też zauważyć, iż treść art. 445 kc. pozostawia - z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (tak SN w wyroku z 19

maja 1998r., II CKN 756/97, niepubl.). Wskazówek w tej mierze szukać należy jedynie w doświadczeniu życiowym, wypracowała je także judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego.

Należy podkreślić, iż – jak wskazano - zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomiczną odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978r., IV CR 79/78 Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

W niniejszej sprawie dojdzie przez powoda do stanu sprzed fizycznego porównywalnego do tego sprzed wypadku było połączone z odczuwaniem długotrwałego bólu oraz obaw o powrót do dotychczasowego życia. Ostatecznie okazało się to niemożliwe. Do dnia dzisiejszego powód nie może uprawiać zawodowo kolarstwa, zaś zgodnie z opinią biegłych całkowity powrót do wyników osiągniętych w kolarstwie przez powoda jest całkowicie niemożliwy. Wypadek i uraz fizyczny nie tylko uniemożliwił powodowi osiągnięcie wyników porównywalnych do tych sprzed wypadku, ale także z powodów min. natury psychicznej uniemożliwił mu uprawianie zawodowego kolarstwa. Powód nie będzie mógł powrócić do dziedziny sportu z którą wiązał swoją zawodową przyszłość. Z powodu dolegliwości będących następstwem wypadku – przede wszystkim bólu kolana prawego oraz lęku przed jazdą rowerem ulicą – powód stał się nerwowy i zniechęcony. Sąd miał na uwadze, że powód w wyniku wypadku komunikacyjnego doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu 15% uszczerbku stwierdzonego przez biegłego ortopedę oraz 10% długotrwałego uszczerbku stwierdzonego przez biegłego psychiatrę.

W opinii Sądu, mając na uwadze przytoczone okoliczności oraz opinie biegłych lekarzy, żądanie przez powoda wyższej kwoty zadośćuczynienia niż ta, którą przyznała firma ubezpieczeniowa jest słuszne. Przyznana w toku postępowania likwidacyjnego kwota 6.500 zł tytułem zadośćuczynienia nie kompensuje w sposób dostateczny cierpienia fizycznego i psychicznego, jakiego w wyniku wypadku doznał powód. Powód doznał cierpień fizycznych i psychicznych które utrzymują się w dużej części do chwili obecnej. Po wypadku powód początkowo musiał korzystać z pomocy osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności, co dla osoby aktywnej fizycznie bezsprzecznie musiało być trudne. Pomimo, iż leczenie zostało już zakończone, powód nie może powrócić do aktywności sprzed wypadku. Stał się nerwowy i drażliwy, nie bierze udziału w treningach kolarskich. Utrata możliwości samorealizacji i czerpania przyjemności z życia wywołała u powoda cierpienia psychiczne i głębokie poczucie krzywdy u młodego człowieka, który doznał wypadku będąc w pełni sił fizycznych i mając duże możliwości rozwoju sportowej kariery. Sąd miał jednak na uwadze to, że powód nie podjął zdecydowanych działań w celu ograniczenia doznawanych stanów lękowych związanych z jazdą rowerem po ulicy. Oczywiście z drugiej strony uwzględnił usprawiedliwienie tego faktu ogólnym zniechęceniem, żalem, spadkiem napędu życiowego.

W świetle powyższych uwag Sąd uznał kwotę 65.000,00 zł za usprawiedliwioną okolicznościami sprawy i odpowiadającą rozmiarom doznanej i odczuwanej przez powoda krzywdy. Powód dotkliwie odczuł konsekwencje swojego uczestnictwa w wypadku komunikacyjnym. Skutki wypadku jakimi uległ powód i spowodowany nim opisane wcześniej trwale i długotrwanie uszczerbki na zdrowiu. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłych – lek. med. B. M. oraz lek. med. M. M. (1), że po wypadku do dnia dzisiejszego powód odczuwa ból fizyczny oraz lęk przed jazdą rowerem po ulicy, a także był zmuszony do rezygnacji z uprawiania ulubionego sportu – kolarstwa, z którym wiązał ewidentnie swoją przyszłość oraz zawodową karierę. Mając, zatem na uwadze powyżej wskazane kryteria i opisane wcześniej doznane przez powoda cierpienia fizyczne i psychiczne, których indywidualne odczucia korespondują z przedstawionymi w sprawie opiniami biegłych lekarzy należy uznać, iż kwota objęta ostatecznie żądaniem pozwu z tytułu zadośćuczynienia zważywszy także na jednorazowość tego świadczenia nie jest wygórowana. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. należało zasądzić powodowi tytułem dodatkowego zadośćuczynienia kwotę 58.500,00 zł. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę fakt, iż strona pozwana wypłaciła już na rzecz powoda kwotę 6.500,00 zł. Po pomniejszeniu o wypłacone mu przez powódkę zadośćuczynienie Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 58.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.800 zł od dnia 21.2.12 r. czyli od dnia następnego po częściowej wypłacie powodowi kwoty 6.500 zł przez pozwanego co

miało miejsce w dniu 20.2.12r. , od kwoty 54.700 zł (różnica między zasądzonym zadośćuczynieniem 58.500 zł , a pierwotnym żądaniem z tego tytułu 3.800 zł =54.700 zł). Sąd nie miał możliwości ustalenia dokładnie w jakiej dacie pozwany otrzymał pismo zawierające rozszerzenia powództwa (na stronie Poczty Polskiej można ustalić po numerze przesyłki datę doręczenia tylko do 30 dni od nadania jej na poczcie) w związku z tym Sąd przyjął, że pismo to pełnomocnik powoda nadał na poczcie 19 maja 2016 r. – k. 282 i doliczając 3 dni na obrót korespondencji pomijając sobotę i niedzielę, iż pozwany otrzymał pismo - 23.5.2016r., a odsetki ustawowe za opóźnienie będą się należały powodowi od dnia kolejnego tj. od 24.5.2016r. do dnia zapłaty.

Na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia wpływ miały w dużym zakresie zmiany, jakie zaszły w jego życiu codziennym i zawodowym. Przed wypadkiem powód był osobą czynną sportowo, wiązał swoją przyszłość z zawodowym kolarstwem, osiągał w tej dziedzinie bardzo dobre wyniki i doskonale prognozował na przyszłość. Wypadek uniemożliwił mu trenowanie, a obecnie nie ma możliwości powrotu do zawodowego kolarstwa i aby powód osiągnął wyniki zbliżone do tych sprzed wypadku. Wielkość stwierdzonego uszczerbku , młody wiek powoda (w chwili wypadku miał 17 lat), sportowa przeszłość powoda i realna możliwość kariery sportowej – wszystkie te okoliczności należało brać pod uwagę przy ustalaniu rozmiaru doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych, a co za tym idzie – należnego z tego tytułu zadośćuczynienia. W ocenie Sądu doznana przez powoda krzywda, wynikająca z uszczerbku na tle zdrowotnym pomimo częściowego już spełnienia świadczenia, czyni jego roszczenie zasadnym, głównie z uwagi na konsekwencje w życiu powoda, jaki spowodował przedmiotowy wypadek. Powód jest osobą młodą a wypadek przekreślił całkowicie jego plany sportowe na przyszłość i odebrał część dotychczasowej aktywności powoda.

Na podstawie art. 444 Kodeksu cywilnego, powód domagał się odszkodowania za szkodę na osobie, na które miały złożyć się kwoty 1.910,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, kwoty 358.90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r do dnia zapłaty tytułem kosztów opieki, kwoty 1.166,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwoty 1.166,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.02.2012 do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów dojazdów.

Strona pozwana kwestionowała zasadność oraz wysokości wydatków zgłoszonych przez powoda na zakup części sprzętów rehabilitacyjnych, zajęć na basenie, wyliczenia kosztów opieki, oraz koszty dojazdów powoda do szkoły wynikających ze złożonych rachunków.

Sąd przyznał rację pozwanej w zakresie kwestionowanych przez nią wydatków powoda na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Biegły lekarz z zakresu ortopedii za zasadny uznał zakup wyłącznie rowerku stacjonarnego oraz ławki treningowej i zgodnie z tym, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.709 zł tytułem zakupu sprzętów rehabilitacyjnych (część ogólnej kwoty odszkodowania 2.887,58 zł zasądzonej w pkt 2 wyroku) , zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Pozostałe zakupy należy uznać za niecelowe i niewymagane do leczenia kolana.

Sąd uwzględnił żądanie powoda odnośnie zwrotu kosztów opieki. Zgodnie z poglądami doktryny „jeżeli opieka nad poszkodowanym sprawowana jest przez jego bliskich, roszczenie o zwrot wynikających z niej kosztów zasadne jest nawet wtedy, gdy poszkodowany nie jest w stanie wykazać tychże kosztów” (por. D. Bentkowska „Roszczenia osobowe przysługujące poszkodowanym w wypadkach drogowych oraz osobom uprawnionym” Prawo Asekuracyjne 1/2003, str. 19.). W świetle dowodu z opinii biegłego ortopedy nie może budzić wątpliwości fakt, iż wypadek, któremu uległ powód spowodował, iż w trakcie leczenia nie był on w stanie samodzielnie funkcjonować i w ciągu pierwszych 5 tygodni wymagał opieki ze strony osób trzecich w wymiarze do 2 godzin dziennie, czyli łącznie 70 godzin. Wprawdzie opiekę nad powodem sprawowali członkowie rodziny, ale przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowały bliskie jej osoby nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem

zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, LEX 2015). Sąd uznał przyjętą przez powoda stawkę za godzinę opieki na terenie miasta P. w wysokości 12,27 zł za wygórowaną. Rzeczywista i racjonalna stawka wskazana na żądanie Sądu przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w P. wynosi 11,11 zł za godzinę usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania (k.334) . Na tej podstawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 777.70 zł (70 x 11,11=777,70) tytułem zwrotu kosztów opieki. Po pomniejszeniu o wypłacone mu przez powódkę odszkodowanie w wysokości 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 277,70 zł (w ogólnej kwocie odszkodowania 2.887,58 zł) z ustawowymi odsetkami tak samo jak w pkt 1 wyroku.

Oddalić należało powództwo w zakresie zwrotu kosztów poniesionych na pływalinię. Nie można uznać, aby dwukrotne wejście powoda na basen było związane z wypadkiem i miało przyczynić się do jego rehabilitacji. Podobnie uznał biegły lekarz z dziedziny ortopedii. Sąd uwzględnił natomiast i zasądził od pozwanej tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 450,00 zł (w ogólnej w/w sumie odszkodowania wymienionego w pkt 2 wyroku) wraz z ustawowymi odsetkami jak w pkt 1 wyroku, na którą składały się opłaty poniesione przez powoda w związku z podjętymi konsultacjami medycznymi, jako, że były one uzasadnione stanem zdrowia powoda będącym konsekwencją przedmiotowego wypadku.

Sąd podzielił zgłoszone zastrzeżenia pozwanego , co do wyliczenia kosztów dojazdów powoda do szkoły własnymi środkami transportu i taksówkami, łącznie 1.166,84 zł. Zgodnie z obowiązującą zasadą rządząca procesem cywilnym, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, LEX nr 29440). Tym samym, jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego żądania, tj. okoliczności prawo tworzące, a druga strona, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczających to prawo. W ocenie Sądu powód nie udowodnił zasadności dochodzenia odszkodowania za poniesione koszty dojazdu – nie wskazał, w jaki sposób wyliczył, iż jego brat P. M. (1) przejechał łącznie 5.817,50 km i nie udowodnił (choćby rachunkiem za paliwo) iż takie przewozy na takich trasach rzeczywiście miały miejsce. Sąd miał także na względzie, że pozwana wypłaciła już powodowi kwotę 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu. Sąd uznał natomiast za uzasadniony i wykazany zwrot kosztów dojazdów powoda taksówkami do szkoły. Należy wskazać, że powód, nie mógł swobodnie poruszać się oraz korzystać z komunikacji miejskiej ze względu na gips, duże ryzyko powtórnego urazu lub upadku i spowodowało to konieczność korzystania przez powoda z taksówek w celu dojazdu na zajęcia i praktyki. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uwzględnił powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów dojazdów taksówkami i zasądził od pozwanej na rzecz powoda wynikającą z rachunków za przejazdy taksówką kwotę 450,88 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Łączna kwota odszkodowania zasądzona przez Sąd w pkt 2 wyroku na rzecz powoda wyniosła 2.887,58 zł (1.709 zł + 277,70 zł + 450 zł + 450,88 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.2.2012r. i z takim samym rozbiem ich jak w pkt 1 wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd w pkt 3 wyroku powództwo oddalił.

Orzeczenie w przedmiocie zwrotu powodowi kosztów procesu zostało wydane w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc zatem pod uwagę, ostateczne żądanie 82.430 zł - k.278 do zasądzenia dla powoda było 61.378,58 zł - powód wygrała sprawę w 74 % należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda koszty jakie poniósł w związku z prowadzeniem sprawy w tym stosunku przy czy szczegółowe wyliczenie tych kosztów na podstawie art. 108 par. 1 k.p.c. pozostawił referendarzowi sądowemu.

SSO Hanna Flisikowska